

ADAM GRZEGORZYCA

PLATOŃSKIE IDEE I ERIUGENY PRZYCZYNY PRYMORDIALNE W KONTEKŚCIE ICH PRZYCZYNOWOŚCI I POZNAWALNOŚCI

Streszczenie. W systemie filozoficznym Platona idee to wieczne i niezmiennie byty, które są wzorami i przyczynami dla świata fenomenów. Rzeczy są tym czym są, ponieważ uczestniczą w ideach. W systemie filozoficznym Jana Szkota Eriugeny przyczyny prymordialne to stworzone przez Boga wieczne byty, które stanowią źródło porządku i doskonałą formę stworzenia. W sensie absolutnym idee i przyczyny prymordialne wymykają się ludzkiemu poznaniu, choć w pewnej mierze pozostają dostępne dla intelektu. Artykuł jest próbą ukazania idei i przyczyn w kontekście ich przyczynowości i poznawalności. Warto, zdaniem autora, podjąć próbę takiego porównania, ponieważ Platon i Eriugena to postacie znaczące dla europejskiej kultury i naszej cywilizacji.

Słowa kluczowe: Platon, Eriugena, idee, przyczyny, poznanie

1. Wstęp. 2. Przyczynowość idei i przyczyn prymordialnych. 3. Poznawalność idei i przyczyn prymordialnych. 4. Zakończenie.

1. WSTĘP

W systemie filozoficznym Platona idee to wieczne i niezmiennie byty, które są wzorami i przyczynami dla świata fenomenów. Rzeczy są tym czym są, ponieważ uczestniczą w ideach. W systemie filozoficznym Jana Szkota Eriugeny przyczyny prymordialne to stworzone przez Boga wieczne byty, które stanowią źródło porządku i doskonałą formę stworzenia. Zarówno idee, jak i przyczyny prymordialne są w pewnej mierze dostępne dla ludzkiego intelektu. Dusza ludzka pozbawiona ciała miała dostęp do świata idei, a ludzki intelekt, według Platona, powinien wznosić się ku ich poznaniu. Przyczyny prymordialne z kolei istnieją w Synu Bożym – Logosie i Bóg je poznał w sensie absolutnym, natomiast ludzki intelekt, według Eriugeny,

powinien wznosić się ku ich poznaniu. Eriugena, spośród dzieł Platona, znał fragmenty *Timajosa*, a jego platonizm pochodził z tekstów Boecjusza, św. Augustyna i z *Categoriae decem* – dzieła pochodzącego prawdopodobnie z IV wieku, którego nieznanemu autorowi bywa określane jako Pseudo-Augustyn¹ oraz Pseudo-Temistiusz². Niniejszy artykuł jest próbą porównania idei Platona i przyczyn prymordialnych Eriugeny w dwóch, ważnych zdaniem autora kontekstach, dotyczących ich przyczynowości i poznawalności.

2. PRZYZYNOŚĆ IDEI I PRZYZYNY PRYMORDIALNYCH

W systemie Platona porządek ontyczny wyprzedza porządek epistemiczny. Warunkiem istnienia świata rzeczy jest ich uczestnictwo w świecie idei. Platónskie idee stanowią przyczynę dla zmysłowych rzeczy również w tym sensie, iż ludzki rozum może analizować świat rzeczy i na podstawie przeprowadzonych analiz może wyprowadzać i tworzyć definicje. Definiowanie, do rozwoju którego przyczynił się sam Sokrates, to wysiłek ujmowania rzeczy poprzez uchwytowanie ich istoty lub inaczej, wychwytywanie tego, czym dana rzecz w swej istocie prawdziwie jest. Uchwycenie czegoś w definicji może w istotny sposób przyczynić się do uzyskania i rozwoju wiedzy o świecie. Odnosząc się do zmysłowo dostrzegalnego zjawiska ludzkiej dzielności Platon w *Menonie* pisze: „Z tego więc rachunku wynika, Menonie, to, że z bożego zarządzenia, tak się nam wydaje, przysługuje dzielność tym, którym przysługuje. A coś jasnego będziemy o niej wiedzieli dopiero wtedy, kiedy zamiast rozstrzygać, w jaki sposób ona ludziom

1 Zob. P. Milcarek, *Od istoty do istnienia, tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 2008, 85–86.

2 Zob. A. Kijewska, *Koncepcja indywiduum w myśli Jana Szkota Eriugeny*, *Filio – Sofia* 23(2013/4), 98; zob. L. Minio-Paluello, *Note sull'Aristotele Latino Medievale*, *Rivista di filosofia neo-scolastica* 54(1962)2, 137; zob. *Aristoteles Latinus I*, 1–5. *Categoriae vel praedicamenta*, *Translatio Boethii*, Editio L. Minio-Paluello, Desclée De Brouwer, Bruges – Paris 1961, IX.

przysługuje, spróbujemy naprzód poszukać rzeczy samej w sobie, czym też właściwie jest dzielność³. Definicyjna formuła powinna odnosić się do zasadniczej, wspólnej cechy licznych egzemplifikacji, co oznacza wyprowadzenie jedności z wielości. Definicja wskazuje na sens rzeczy, sens wiedzy o rzeczy oraz na to, czym w istocie dana rzecz jest. W *Tajcie* Platon pisze: „Teodor mówi, i staraj się na wszelki sposób chwytać sens rzeczy, a wiedzy też, i dojść, czym też ona właśnie jest⁴. Związek definicji z ideą wynika z faktu, iż definicja jest wypowiedzią o idei, bo idea jest źródłem tych istotnych cech rzeczy, które powodują, że dana rzecz jest tym, czym jest. Definicja jest pomostem, który w ludzkim umyśle łączy rzeczy z ideami w tym sensie, że definicja odnosi się i do rzeczy i do idei, ponieważ wychodząc od rzeczy wskazuje na idee, a więc wychodząc od skutków, wskazuje na ich przyczyny. Zamykanie w okowach definicji zmiennych fenomenów powinno jednocześnie określać konieczne warunki dla podpadania danej rzeczy pod daną definicję. Ujmując problem od strony idei, które niejako nanoszą określone cechy na zmienne fenomeny, definicja powinna określać minimalne warunki dla rzeczy, by była jeszcze określoną tą, a nie już inną rzeczą. Innymi słowy, definicja powinna precyzować maksymalne warunki konieczne i minimalne warunki wystarczające, by daną rzecz definiować tak, a nie inaczej, wskazując przy tym jednocześnie na źródło cech istotowych w postaci takiej, a nie innej idei, lub powszechnika, który ideą nie jest. Zapoczątkowane przez Sokratesa badania nad problemem definicji twórczo rozwinął Platon, który wykorzystał dialektykę i ostatecznie wprowadził do systemu idee, do których definicje mogą się odwoływać i do których w hierarchicznej strukturze rzeczywistości kierują. Wskazując na zainteresowanie Sokratesa problemem definicji w *Hippiaszu Większym* Platon pisze: „A niedawno ktoś mnie, mój kochany, w kłopot wprowadził, kiedym w jakimś rozumowaniu

3 Platon, *Menon, Dialogi*, tom I, tłum. z gr. W. Witwicki, Kęty 2005, 100b, 502.

4 Tenże, *Tejtet, Dialogi*, tom II, tłum. z gr. W. Witwicki, Kęty 2005, 148d, 338.

jedne rzeczy ganił jako szpetne, a drugie chwalił jako piękne – ten mnie tak jakoś pyta, a bardzo zuchwale: Skądże ty, mój Sokratesie, wiesz, która rzecz piękna, a która szpetna; bo, proszę cię, mógłbyś mi powiedzieć, co to jest piękno?”⁵. Platon zwraca uwagę na poprawne stosowanie słów, ponieważ dla właściwego zrozumienia należy przed zastosowaniem określonego terminu ustalić, czego ten termin ma dotyczyć, a więc należy ustalić znaczenia słów, którymi rozmówcy będą się posługiwać. Posługiwanie się zdefiniowanymi terminami chroni przed niezrozumieniem i błędnym wnioskowaniem. Dzięki definicji wypowiedzi nabierają wartości, więc znajomość konotacji powinna zawsze poprzedzać denotację. Idea jest bytem wiecznym i niezmiennym, a adekwatna definicja powinna wyczerpująco określać warunki konieczne i warunki minimalne, wystarczające do posiadania przez fenomen istotowej – konstytutywnej cechy charakterystycznej. Idee stanowią przyczynę rzeczy w tym znaczeniu, iż uczestnictwo fenomenowi w idei jest warunkiem i koniecznym, i wystarczającym, by stanowić tę, a nie inną rzecz, czy też być przedmiotem tego, a nie innego typu. Uczestnictwo w idei człowieczeństwa powoduje, że określanym fenomen – dana istota jest człowiekiem. Uczestniczenie może posiadać również charakter procesu dochodzenia do uzyskania warunków niezbędnych do bycia tym, a nie czym innym. Zaprogramowany na człowieka ludzki zarodek jest szczególnie otwarty na uczestniczenie w idei człowieczeństwa i w procesie rozwoju dochodzi do bytu poprzez coraz pełniejsze uczestnictwo w tej idei. Gdy narodzi się człowiek, już nic nie spowoduje, by ów człowiek, nie ginąc jako człowiek, stał się czymś innym, ponieważ: „Czyż nie powiemy, że trójka raczej zginie, czy nie wiadomo co się z nią stanie, zanimby wytrzymała to, żeby dalej zostać trójką, a stać się czymś parzystym?”⁶. Idee są przyczynami rzeczy, ponieważ z uczestniczenia w ideach wynika istota rzeczy, która umożliwia definiowanie, które pozwala

5 Tenże, *Hippiasz większy, Dialogi*, tom I, dz. cyt., 286c–d, 168.

6 Tenże, *Fedon, Dialogi*, tom I, dz. cyt., 104c, 697.

na rozwój wiedzy o świecie, choć o zmiennym świecie niezmienna, a więc pewna wiedza jest niemożliwa. W *Eutyfronie* Platon wskazując na przyczynowość idei w relacji do rzeczy posługuje się przykładem zbożności i pisze: „Otóż o tym mnie poucz, o samej istocie rzeczy, jaka też ona jest, abym spozierając na nią, a biorąc ją za pierwowzór, cokolwiek by takiego było w twoim postępowaniu czy u kogoś innego, zaraz bym to nazwał zbożnym, a co by nie było takie, tego bym tak nie nazwał”⁷. Jedna idea zbożności samej w sobie czyni wszystkie rzeczy zbożne zbożnymi, a więc jedna idea zbożności jest przyczyną zbożności wszystkich rzeczy zbożnych. Podobnie jest z ideą piękną i rzeczami pięknymi, czy ideą człowieczeństwa i ludźmi.

W systemie filozoficznym Eriugeny prymordialne przyczyny stanowią drugą formę podziału natury, co oznacza, że są stworzoną naturą stwarzającą⁸ – są przyczynami stworzonej rzeczywistości widzialnej i niewidzialnej. Źródłem przyczyn jest mądrość Boga, czyli odwieczny Logos – Słowo Boże. W zrodzonym z Boga Logosie Bóg ustanowił (stworzył) prymordialne przyczyny – wieczne, lecz stworzone i zależne w istnieniu od Boga byty. Eriugena uważa, że poza Bogiem w sensie właściwym nic nie istnieje, więc odwiecznym Logosem jest Jezus Chrystus, będący źródłem stworzenia. Filozof pisze: „W: A zatem powiedz proszę, co rozumiesz, gdy słyszysz Boże słowa: »Na początku stworzył Bóg«. U: Nic innego nad to, co ustaliliśmy: że Ojciec w swoim Słowie wszystko uczynił. Kiedy bowiem słyszę »Bóg«, to myślę o Bogu Ojcu, a kiedy słyszę »Początek«, rozumiem Boga-Słowo”⁹. Eriugena uważa, że wszystko zostało

7 Tenże, *Eutyfron, Dialogi*, tom I, dz. cyt., 6e, 522.

8 Zob. Eriugena, *Periphyseon, Księga I*, tłum. z łac. A. Kijewska, Kęty 2009, 59–60.

9 Tenże, *Periphyseon, Księga II*, tłum. z łac. A. Kijewska, Kęty 2010, 127 oraz 126 za Eriugena, *Periphyseon, liber secundus*, opracowany przez E. Jeauneau dla serii *Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis* 162, Turnhout 1997: „N. Dic itaque, quaeso, quid intelligis, quando theologiam dicentem audis: »In principio fecit deus«. A. Nil aliud nisi quod inter nos convenerat, patrem i verbo suo omnia fecisse. Dum enim deum audio, deum patrem cogito; dum principium, intelligo deum verbum”.

uczynione jednym aktem w Logosie poprzez ustanowienie przyczyn, które dzięki działaniu Ducha św. mogą przejść w swoje skutki¹⁰. Filozof przyjmuje, że Bóg Ojciec zradza Boga Słowo – Syna – Logos, ustanawia w Nim przyczyny, a Duch Święty rozdziela je w skutki. Koncepcja Eriugeny może wzbudzać podejrzenia o subordynacjonizm, jednak w *Homilii do Prologu Ewangelii Jana* Eriugena rozważa tajemnice związane ze zrodzeniem Syna z Ojca i pochodzeniem Ducha w kontekście egzegezy biblijnej, i pisze: „Albowiem ten, kto mówi, w wypowiedzanym słowie z konieczności wydycha powietrze, podobnie i Bóg Ojciec jednym i tym samym aktem i Syna swojego rodzi, i wydaje – przez Syna, którego zrodził – swego Ducha”¹¹. Filozof przyjmuje, że Duch święty pochodzi z Boga Ojca przez Boga Syna, a Bóg Syn rodzi się z Boga Ojca przez Boga Ducha¹², więc podejrzenia o subordynacjonizm wydają się są nieuzasadnione. Przyczyny prymordialne to ustanowione w Logosie idee, pierwotne wzory, boże zamiary i przeznaczenia, i już więcej nic w rzeczywistości duchowej i materialnej nie powstaje, ponieważ wszystko, co zostało do rzeczywistości przez Boga dopuszczone, zostało ustanowione w zrodzonym Logosie, a więc poza czasem i jakąkolwiek przestrzenią¹³. Nic nie może być, czego Bóg nie ustanowił w przyczynach. Jednym aktem Bóg ustanowił wszystkie przyczyny, co oznacza, że jednym aktem rozpoczął i zakończył całość stworzenia, które zaistniało jako doskonałe i miało takie pozostać, jednak ludzkie nierozumne poruszenie wolnej woli (grzech) spowodowało upadek i rozproszenie jedności stworzenia. Podkreślając przyczynowość tych wiecznych, lecz stworzonych bytów Eriugena pisze: „(...) wszystko, co Bóg chciał uczynić, uczynił w nich w sposób pierwotny i przyczynowy, a to, co ma się stać, stało się w nich przed wiekami. I z tego

10 Zob. Tamże, 121.

11 Tenże, *Komentarz do Ewangelii Jana z Homilią do Prologu Ewangelii Jana*, tłum. z łac. A. Kijewska, Kęty 2000, 51.

12 Zob. Tenże, *Periphyseon, Księga II*, dz. cyt., 261.

13 Zob. Tamże, 309.

powodu mówi się, że są one zasadami wszystkich rzeczy, ponieważ wszystko, cokolwiek spostrzega się albo pojmuje w stworzeniu widzialnym i niewidzialnym, istnieje dzięki uczestnictwu w nich”¹⁴. Oznacza to, że tak jak w systemie Platona rzeczy istnieją i są tym, czym są, ponieważ uczestniczą w wiecznych (niestworzonych) ideach, tak w systemie Eriugeny rzeczy istnieją i są tym, czym są, ponieważ uczestniczą w wiecznych (stworzonych) przyczynach prymordialnych. Platońskie idee to byty same w sobie: „Równość sama, piękno samo (...)”¹⁵, natomiast Eriugeny przyczyny prymordialne, „(...) które boscy mędrcy nazywają zasadami wszystkich rzeczy, są Dobrocią-samą-przez-się, Bytem-samym-przez-się, Życiem-samym-przez-się, Mądrością-samą-przez-się, Prawdą-samą-przez-się (...)”¹⁶. Przyczyny są wszystkimi wzorami, racjami i mocami ustanowionymi w Logosie. Stanowią źródło porządku, który dotyczy stworzeń intelektualnych zaszczyconych bliskością samego Boga oraz sfer niższych, aż do rzeczywiście zmysłowej. „Jakakolwiek bowiem rzecz jest dobra, jest dobra dzięki uczestnictwu w Dobru-samym-przez-się; a cokolwiek istnieje w sposób istotowy i substancjalny, istnieje dzięki uczestnictwu w Bycie-samym-przez-się”¹⁷. Agnieszka Kijewska zwraca uwagę, iż: „Eriugena włącza się (...) w długą tradycję interpretującą idee jako myśli Boże (*universale ante rem*) a zarazem wzory rzeczy,

14 Tamże, 309.

15 Platon, *Fedon, Dialogi*, tom I, dz. cyt., 78d, 660.

16 Eriugena, *Periphyseon, Księga II*, dz. cyt., 309 oraz 308 za Eriugena, *Periphyseon, liber secundus*, opracowany przez E. Jeaneau dla serii *Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis* 162, Turnhout 1997: „Sunt igitur primordiales causae, quas rerum omnium proncipia divini sapientes appellant, per se ipsam bonitas, per se ipsam essentia, per se ipsam vita, per se ipsam sapientia, per se ipsam veritas (...)”.

17 Tenże, *Periphyseon, Księga II*, dz. cyt., 309–311 oraz 308–310 za Eriugena, *Periphyseon, liber secundus*, opracowany przez E. Jeaneau dla serii *Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis* 162, Turnhout 1997: „Quaecunq[ue] enim bona sunt, participatione per se boni bona sunt; et quaecunq[ue] essentialiter subsistunt, participatione ipsius per se ipsam essentiae subsistunt (...)”.

z tą jednak różnicą, że utrzymuje, iż owe przyczyny są stworzone (*creatae / facte*)¹⁸.

3. POZNAWALNOŚĆ IDEI I PRZYCZYN PRYMORDIALNYCH

Platońskie idee są w pewnym stopniu dostępne ludzkiemu poznaniu, ponieważ całkowita niemożność ich poznania powodowałaby, iż wiedza pewna byłaby dla człowieka w zmiennym świecie w ogóle niemożliwa. Poznawalność idei umożliwia wiedzę pewną, którą według Platona każdy człowiek w sobie posiada z życia ludzkiej duszy, która miała dostęp do świata idei zanim złączyła się z ciałem, ustanawiając konkretnego człowieka. Pamięć duszy o ideach stanowi wiedzę, którą człowiek może sobie przypomnieć. W *Menonie* Platon pisze: „Nieprawdaż, chociaż nikt go nie uczył, tylko mu pytania zadawał; on zacznie wiedzieć, sam wiedzę z własnej głębi podejmując? (...). A podejmować samemu wiedzę w sobie samym, czy to nie znaczy przypominać sobie? (...). Więc on tę wiedzę, którą ma w tej chwili, albo kiedyś wziął skądś, albo ją miał zawsze? (...). Jeżeli wiecznie tkwi w duszy prawda bytów, gotowa dusza być nieśmiertelna. Zatem czy nie trzeba być dobrej myśli, jeśli czego na razie przypadkiem nie wiesz, a to jest to, czego nie pamiętasz, starać się to odszukać i przypomnieć sobie?”¹⁹. Wiedza pewna, a więc wiedza o ideach tkwi w człowieku, lecz ludzkie zmysły nastawione na zmysłową rzeczywistość utrudniają proces przypominania, wprowadzają nieład w rozumowaniu i zniechęcają duszę do odtwarzania prawdy i utrwalania jej w rozumie. W *Fedonie* Platon wyraźnie sugeruje, że przypominanie, a więc poznawanie i budowanie wiedzy musi odbywać się poprzez odrzucenie danych zmysłowych, ponieważ ludzkie ciało „(...) mać

18 A. Kijewska, *Koncepcja indywiduum w myśli Jana Szkota Eriugeny*, dz. cyt., 102 oraz zob. A. Kijewska, *The conception of the First Cause in Book Two of John Scottus Eriugena's Periphyseon*, *Anuario filosófico* 44(2011)1, 39 i n.

19 Platon, *Menon, Dialogi*, tom I, dz. cyt., 85d–86b, 481–482.

widok i nie pozwala duszy osiąść prawdy i poznania, jak długo się to ciało duszy trzyma²⁰ i wyłącznie rozumowe podejście do tego, co nieskażone zmysłowością, co posiada wieczne istnienie samo w sobie, a więc do idei. Dla Platona rozumowe podejście to dialektyka, którą można utożsamić z ludzką zdatnością do rozróżnienia prawdy od mniemań lub prawdy od pozorów prawdy. Człowiek jest zdolny do uprawiania dialektyki, ponieważ posiada intelekt, który z kolei jest zdolny do abstrahowania od zmysłowości. W *Państwie* Platon pisze: „Mówiliśmy, jak to wzrok niekiedy próbuje się kierować już na same zwierzęta i na gwiazdy same, a w końcu i na słońce samo. Tak samo i wtedy, kiedy ktoś z drugim mądrze rozmawiać zacznie, a nie posługuje się przy tym żadnymi spostrzeżeniami zmysłowymi, tylko się myślą zwraca do tego, co jest *Dobrem* samym; wtedy staje u szczytu świata myśli, podobnie jak tamten u szczytu świata widzialnego. (...). Więc cóż, czy tej drogi nie nazywasz sztuką mądrych rozmów? Dialektyką?”²¹. Koncepcja Platona nie wyklucza jednak całkowicie percepcji zmysłowej, gdyż ta percepcja może bardzo pozytywnie wpłynąć na rozwój ludzkiego umysłu. Docierające do człowieka dane zmysłowe mogą pobudzać umysł do rozumowania, do myślenia i ćwiczeń w różnych analizach. Zmienna rzeczywistość poprzez zmysłowe dane może pobudzać intelekt do coraz głębszych rozważań, aż doprowadzi do wyabstrahowania danych zmysłowych i skieruje wprost do tego, co prawdziwie jest. Platon przyjmuje, że istnieją takie spostrzeżenia zmysłowe, które pobudzają człowieka do refleksji, ponieważ docierają do rozumu wraz z swymi przeciwieństwami, natomiast te spostrzeżenia, które docierają bez przeciwieństw już takich refleksji nie wywołują, ponieważ nie pobudzają rozumu²². W *Fedonie* Platon wskazuje na problem anamnezy i przytacza przykład równości kamieni i patyków wskazując jednocześnie na źródło

20 Tenże, *Fedon, Dialogi*, tom I, dz. cyt., 66a, 640.

21 Tenże, *Państwo*, tłum. z gr. W. Witwicki, Kęty 2003, 532a–b, 239–240.

22 Zob. Tamże, 523d–524d, 230–231.

wiedzy o równości samej w sobie: „Więc czy z tego wszystkiego nie wynika, że przypominanie raz idzie od tego, co podobne, nieraz i od tego, co niepodobne? A kiedy sobie człowiek coś przypomina po czymś podobnym, czy nie musi się do tego dołączać i stan taki: zdaje sobie człowiek sprawę z tego, czy to coś odbiega nieco pod względem podobieństwa, czy nie – od tego co się nam przypomniało? (...). Mówimy, niby, że równość to jest coś. Ja nie myślę tego, że jeden kawałek drzewa jest równy drugiemu albo kamień kamieniowi, ani nic innego w tym rodzaju, tylko mam na myśli coś innego, poza tym wszystkim: równość samą”²³. Percepcja zmysłowa nie jest w koncepcji Platona pozbawiona jakiegokolwiek wartości, nawet w kontekście problemu poznawalności idei. Wartość zmysłowego poznania, a więc wartość mniemań i pozorów tkwi w tym, iż mogą one przyczynić się do ćwiczenia ludzkiego intelektu, mogą upewnić człowieka w konieczności abstrahowania od zmysłowości, by skierować się w stronę wiedzy pewnej, co skieruje ludzki umysł na drogę dialektyki, która może prowadzić do poznania idei. Człowiek, który wyszedł od zmysłów i dotarł do idei, już nigdy nie będzie potrzebował zmysłów, by coraz lepiej poznawać idee. Człowiek może poznać idee, lecz nie będzie to poznanie pełne, absolutne.

Problem poznawalności przyczyn w systemie filozoficznym Eriugeny jest wyraźnie widoczny w kontekście ontologii, która jest ściśle związana z poznawczymi możliwościami człowieka. Całą stworzoną i niestworzoną rzeczywistość Eriugena określa niezdefiniowanym pojęciem natury²⁴, a kryterium ludzkich możliwości poznawczych wyznacza podział natury na byt i niebyt. W *Homilii do Prologu Ewangelii Jana* filozof pisze: „Mówię zaś »to, co jest« o tym, co nie wymyka się całkowicie pojmowaniu człowieka czy anioła, gdyż znajduje się po Bogu, w liczbie tego, co zostało stworzone przez jedną Przyczynę wszystkich rzeczy. Tym zaś, »co nie jest«, jest zaiste to, co przekracza

23 Tenże, *Fedon, Dialogi*, tom I, dz. cyt., 74a, 652–653.

24 Zob. A. Kijewska, *Neoplatonizm Jana Szkota Eriugeny*, Lublin 1994, 105.

siły wszelkiego pojmowania”²⁵. Bóg, zdaniem Eriugeny, nie jest, ponieważ przekracza możliwości ludzkiego i każdego pojmowania. Bóg sam transcenduje wszystkie bytowe kategorie i sam jest źródłem wszelkiego bytu²⁶. Według Eriugeny do bytu można zaliczyć coś, co nie wymyka się poznaniu człowieka, natomiast niebytem jest wszystko to, czego ludzki intelekt poznać nie może. W sensie absolutnym człowiek nie może poznać Boga, istot rzeczy – przyczyn prymordialnych i nieokreślonej, pozbawionej formy materii. W *Periphyseon* Eriugena pisze: „To zaś, co z racji wzniosłości swojej natury wymyka się nie tylko ujęciu wszelkiego zmysłu, ale i wszelkiego intelektu i rozumu, słusznie wydaje się nie być, a co w sposób właściwy pojmowane jest jedynie w odniesieniu do samego Boga i materii oraz racji i istot wszystkich rzeczy, które przez Boga zostały stworzone”²⁷. Wyraźne zaliczenie Boga, istot rzeczy i materii do niebytu oznacza, iż filozof wyklucza możliwość ich poznania w sensie absolutnym. Nie oznacza to jednak, iż nie występują inne konteksty, w których jakieś ograniczone poznanie jest możliwe, a nawet konieczne. W zależności od perspektywy i kontekstu przyczyny są poznawalnymi bytami oraz niepoznawalnymi niebytami. Prymordialne przyczyny nie należą do rzeczywistości określonej czasem i przestrzenią. Nawiązując do Platona, Eriugena przyjmuje, że ta rzeczywistość funkcjonuje w procesie nieustannej zmiany, więc intelekt nie może niczego pewnego o ciągłe zmieniającej się rzeczywistości powiedzieć. W *Timajosie* Platon pisze: „Otóż według mego zdania należy przede wszystkim rozróżnić te dwie rzeczy. Coś, co istnieje wiecznie, a powstawania nie

25 Eriugena, *Komentarz z Homilią*, dz. cyt., 45.

26 Zob. A. Kijewska, *Neoplatonizm*, dz. cyt., 111.

27 Eriugena, *Periphyseon*, *Księga I*, dz. cyt., 63 oraz 62 za Eriugena, *Periphyseon, liber primus*, opracowany przez E. Jeaneau dla serii *Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis* 161, Turnhout 1996: „(...) ea vero quae per excellentiam suae naturae non solum sensum sed etiam omnem intellectum rationemque fugiunt iure non esse, quae non nisi in solo deo et in omnium rerum quae ab eo condita sunt rationibus atque essentiis recte intelliguntur”.

ma, i coś, co powstaje zawsze, a nie istnieje nigdy. Jedno rozumem, który ujmuje ściśle, uchwycić można jako zawsze takie samo, drugie mniemaniem z pomocą spostrzeżeń nieściśłych daje się uchwycić jako coś, co powstaje i ginie, a w rzeczywistości nie istnieje nigdy²⁸. Prymordialne przyczyny zostały stworzone – ustanowione w odwiecznym Logosie-Synu Bożym i dlatego są wieczne, ponieważ Logos jest wieczny, więc wbrew platońskiej koncepcji, przyczyny miały jakieś pozaczasowe powstanie, lecz korzystają z wieczności Logosu i są wieczne, więc jako takie są w określonej mierze dostępne ludzkiemu poznaniu. Nawiązując do Platona Eriugena pisze: „(...) według filozofów – bardzo właściwie orzeka byt jedynie o tym, co pojmuje się samym intelektem. Niebytem zaś nazywa się zgodnie z prawdą to, co na drodze rodzenia, za pomocą rozciągania lub kurczenia się materii, różnicuje się, łączy i rozwiązuje poprzez zmianę miejsca, jak i przestrzeni i czasu, jak to jest w przypadku wszystkich ciał, które mogą się rodzić i podlegać zniszczeniu”²⁹. Jeżeli przyczyny są wieczne i niezmiennie, to są bytami, więc pozostają w jakiejś mierze dostępne dla ludzkiego intelektu, podobnie jak dostępne są Platońskie idee. Według Eriugeny byt przysługuje rzeczywistości inteligibilnej, do której należy zaliczyć idee i przyczyny, a byt w przeciwieństwie do niebytu jest dostępny dla ludzkiego intelektu. Przyczyną przyczyn jest Bóg, który stworzył – ustanowił je w zrodzonym Synu – Logosie i ten fakt decyduje o fundamentalnej ontologicznej różnicy pomiędzy niestworzonym Bogiem i zrodzonym z Boga Bogiem Synem, a stworzonymi, choć obdarzonymi wiecznością przyczynami. Tylko

28 Platon, *Timajos, Dialogi tom II*, dz. cyt., 27d, 677.

29 Eriugena, *Periphyseon, Księga I*, dz. cyt., 69 oraz 68 za Eriugena, *Periphyseon, liber primus*, opracowany przez E. Jeaneau dla serii *Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis* 161, Turnhout 1996: „Quartus modus est qui secundum philosophos non improbabiliter ea solummodo quae solo comprehenduntur intellectu dicit vere esse; quae vero per generationem materiae distentionibus seu detractionibus locorum quoque spatiis temporumque motibus variantur, colliguntur, solvuntur vere dicuntur non esse, ut sunt omnia corpora quae nasci et corrumpi possunt”.

pozornie wzniosłe z natury przyczyny zdają się być prawie jak Bóg, który jest ich przyczyną i źródłem, a który przewyższa absolutnie wszystko. Bóg jest w sensie absolutnym niepoznawalny, natomiast przyczyny są w sensie absolutnym niepoznawalne dla człowieka, lecz nie dla Boga. Bóg ustanowił (stworzył) i poznał przyczyny, więc dla Boga są one bytami. Człowiek dochodzi do przyczyn poprzez analizę księgi Pisma i księgi Natury, a więc od strony skutków przyczyn, a to sprawia, że w tym kontekście przyczyny są dla człowieka niepoznawalnymi niebytami, ponieważ poznawalnymi bytami są tylko skutki przyczyn. Dla ludzkiego poznania przyczyny prymordialne są niebytami, z których wyłaniają się poznawalne byty. Zachodzi tu pewna analogia związana z ludzkimi możliwościami poznawczymi: z Boga, który jest niepoznawalnym Niebytem, wyłoniły się przyczyny, które są dla Boga poznanymi bytami, natomiast z przyczyn, które są dla człowieka niepoznanymi niebytami, wyłoniły się rzeczy, które są dla człowieka poznawalnymi bytami. Biorąc pod uwagę możliwość istnienia w świecie na dwa sposoby: w formie potencjalnej i w formie zaktualizowanej, Eriugena przyjmuje, że bytem jest wszystko to, co można poznać, ponieważ istnieje zaktualizowane w świecie, natomiast niebytem są rzeczy, których nie można jeszcze poznać, ponieważ istnieją ukryte w prymordialnych przyczynach. Filozof pisze: „(...) sposób rozumienia bytu i niebytu bardzo stosowanie rozważa się w tych rzeczach, z których składa się pełnia tego widzialnego świata i w poprzedzających je przyczynach, które znajdują się w najtajniejszych załomach natury”³⁰. Przyczyny pozostają ukryte w załomach natury wraz ze swoimi skutkami. Człowiek wie, że przyczyny istnieją, ponieważ zostało to objawione w księdze Pisma, natomiast nie jest w stanie poznać przyczyn, których moc, podobna jest do mocy

30 Tenże, *Periphyseon, Księga I*, dz. cyt., 67 oraz 66 za Eriugena, *Periphyseon, liber primus*, opracowany przez E. Jeauneau dla serii *Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis* 161, Turnhout 1996: „Tertius modus non incongrue inspicitur in his quibus huius mundi visibilis plenitudo perficitur et in suis causis praecedentibus in secretissimis naturae sinibus”.

nasion, drzew rodzących owoce i ziół³¹. Eriugena w *Homilii* pisze: „Zauważ w jaki sposób przyczyny wszystkich rzeczy, które mieści w sobie sfera tego świata podpadającego pod zmysły, istnieją jednocześnie na sposób jedności w owym słońcu, które bywa nazywane największym światłem świata. (...). Rozważ wieloraką i nieskończoną moc nasion: w jaki sposób tak wielka liczba ziół, owoców, zwierząt zawiera się jednocześnie w poszczególnych nasionach [i] w jaki sposób wyłania się z nich piękna i niedająca się zliczyć wielość form”³². Ustanowione przez Boga w Synu Bożym prymordialne przyczyny są w swej istocie niedostępne ludzkiemu poznaniu, jednak niemożliwość ich poznania w sensie absolutnym nie powoduje, że człowiek nic właściwego o przyczynach nie może powiedzieć. Ludzki intelekt może analizować księgę Natury i na podstawie skutków wnioskować o ich przyczynach oraz może analizować księgę Pisma, która poucza o przyczynach. Księga Pisma pochodzi od Boga, który zawsze mówi prawdę, więc człowiek powinien dokładać intelektualnych starań by właściwie odczytać Słowo Boże.

4. ZAKOŃCZENIE

Platońskie idee i prymordialne przyczyny Eriugeny rozpatrywane od strony ludzkiego poznania posiadają ważne cechy wspólne – są niepoznawalnymi w sensie absolutnym przez ludzki intelekt bytami warunkującymi istnienie świata fenomenów, w którym rzeczy są tym czym są, ponieważ uczestniczą w tych wiecznych i niezmiennych bytach, nazwanych przez Platona ideami, a przez Eriugenę przyczynami prymordialnymi. Podsumowanie porównania idei i przyczyn prymordialnych, rozpatrywanych od strony możliwości ludzkiego poznania, zamieszczono w poniższej tabeli.

31 Zob. Tamże, 69.

32 Tenże, *Komentarz z Homilią*, dz. cyt., 52.

	Przyczynowość	Poznawalność
Platońskie idee	warunkują istnienie świata fenomenów	niepoznawalne w sensie absolutnym dla człowieka
Eriugeny przyczyny prymordialne		

Istotne różnice pojawiają się, gdy idee i przyczyny prymordialne są rozpatrywane w kategoriach ontologicznych. Różnice te nie dotyczą zależności świata fenomenów od uczestnictwa w ideach i przyczynach. Platońskie idee istnieją same przez się i nie zostały stworzone, więc w sensie absolutnym są bytami istniejącymi wiecznie i niezmiennie. Przyczyny prymordialne Eriugeny nie istnieją same przez się, ponieważ zostały ustanowione (stworzone) przez Boga. Idee nie posiadają stwórcy i nie istnieje byt, który mógłby poznać idee z poziomu wyższego w ontologicznej strukturze systemu Platona. Przyczyny prymordialne zostały stworzone i w sposób absolutny poznane przez Boga, który ustanowił je w swoim Synu. Podsumowanie porównania idei i przyczyn rozpatrywanych w absolutnym sensie ontologicznym zamieszczono w poniższej tabeli.

	Przyczyna istnienia	Przyczynowość wobec świata fenomenów	Poznawalność
Platońskie idee	brak	warunkują istnienie	niepoznawalne
Eriugeny przyczyny prymordialne	Bóg		poznane przez Boga

Wydaje się, że najistotniejsze różnice między ideami i przyczynami wynikają z odmiennych, choć w szerszym kontekście historii filozofii bliskich sobie, ontologicznych struktur systemów filozoficznych Platona i Eriugeny oraz z przyczyn religijnych. Eriugena jest przedstawicielem chrześcijańskiego neoplatonizmu, który Platona uważał za

najwybitniejszego z filozofów³³. Platońskie idee są przyczyną świata fenomenalnego, lecz same pozostają bytami bez przyczyny. Prymordialne przyczyny Eriugeny zostały ustanowione przez Boga w Bogu-Logosie i sytuują się po stronie stworzenia, co radykalnie różni je od Stwórcy. Platońskie idee są oglądane przez ludzkie dusze, lecz nie jest to równoznaczne z ich poznaniem w sensie absolutnym, natomiast prymordialne przyczyny zostały w sensie absolutnym stworzone i poznane przez Boga.

BIBLIOGRAFIA

- Aristoteles Latinus* I, 1–5. *Categoriae vel praedicamenta*, Translatio Boethii, Editio L. Minio-Paluello, Desclée De Brouwer, Bruges – Paris 1961.
- Eriugena Jan Szkot, *Komentarz do Ewangelii Jana z Homilią do Prologu Ewangelii Jana*, tłum. z łac. A. Kijewska, ANTYK, Kęty 2000.
- Eriugena Jan Szkot, *Periphyseon, Księga I*, tłum. z łac. A. Kijewska, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2009.
- Eriugena Jan Szkot, *Periphyseon, Księga II*, tłum. z łac. A. Kijewska, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2010.
- Eriugena Jan Szkot, *Periphyseon Księga III*, tłum. z łac. A. Kijewska, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2010.
- Kijewska A., *Koncepcja indywidualizmu w myśli Jana Szkota Eriugeny*, Filio – Sofia 23(2013/4), 57-72.
- Kijewska A., *Neoplatonizm Jana Szkota Eriugeny*, Redakcja Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1994.
- Kijewska A., *The conception of the First Cause in Book Two of John Scottus Eriugena's Periphyseon*, Anuario filosófico 44(2011)1, 29-52.
- Milcarek P., *Od istoty do istnienia, tworzenie się metafizyki egzystencjalnej wewnątrz łacińskiej tradycji filozofii chrześcijańskiej*, Fundacja Świętego Benedykta, Warszawa 2008.
- Minio-Paluello L., *Note sull'Aristotele Latino Medievale*, Rivista di filosofia neoscolastica 54(1962)2, 131-147.
- Platon, *Dialogi*, tom I, tłum. z gr. W. Witwicki, ANTYK, Kęty 2005.
- Platon, *Dialogi*, tom II, tłum. z gr. W. Witwicki, Antyk, Kęty 2005.
- Platon, *Państwo*, tłum. z gr. W. Witwicki, ANTYK, Kęty 2003.

33 Zob. Tenże, *Periphyseon, Księga III*, dz. cyt., 385.

PLATO'S IDEAS AND ERIUGENA'S PRIMORDIAL CAUSES

Abstract. In Plato's philosophical system ideas are eternal and constant objects that serve as patterns and causes of the material, changeable world. Things exist because they participate in ideas. In Eriugena's philosophical system causes are eternal objects created by God that serve as source of order and the excellent creature. In an absolute sense ideas and causes are unknowable, although they are available to the human intellect to a certain extent. This article attempts to compare ideas and causes to understand them as well as to examine their role as causes of the changeable world. It is worth drawing such a comparison, for both Plato and Eriugena are central figures in the European culture and for our civilization.

Keywords: Plato, Eriugena, ideas, causes, cognition

ADAM GRZEGORZYCA

grzegorzycadam@gmail.com

Uniwersytet Opolski, Instytut Filozofii

Katowicka 89, 45-061 Opole

DOI: 10.21697/spch.2017.53.4.02